

USA i świat u progu nowego kryzysu?

6 kwietnia 2011

Senator Mark Warner ze stanu Wirginia powiedział 3 kwietnia 2011 przed kamerami telewizji CNN w rozmowie z komentatorem Zakarią, że USA i cały świat jest u progu nowego kryzysu znacznie większego niż ostatni kryzys spowodowany szwindlem na trylion dolarów spekulacjami za pomocą nieściągalnych długów hipotecznych. W rezultacie około połowy domów w USA ma obecnie mniejszą wartość rynkową niż suma ich długów hipotecznych.

Dług skarbu USA zbliża się do astronomicznej cyfry 14,3 trylion dolarów tak, że wynosi on na głowę mieszkańca USA blisko 46 000 dolarów, a na podatnika ponad 128 000 dolarów, jako że dzieci np. nie płacą podatków. USA wydaje na uzbrojenie więcej niż reszta świata, podczas gdy jedna z największych korporacji USA General Electric zapłaciła zero dolarów podatku za rok 2010.

Dzieje się tak, ponieważ, jak podaje tygodnik Times, w USA istnieją najkorzystniejsze podatki jakie można osiągnąć za łapówki, dawane przez lobby korporacji na koszty kampanii wyborczych kongresmanów i senatorów. Wydatki w formie donacji politycznych są najbardziej intratnymi inwestycjami w USA, na co wskazuje fakt, że firma General Electric potrafiła legalnie „zapłacić” zero podatków dochodowych za rok 2010.

Największym darczyńcą na rzecz kampanii prezydenta Baraka Husseina Obamy była nowojorska firma bankowa Goldman-Sachs, której udział w szwindlu na trylion dolarów polegał na tym, że jednocześnie namawiała klientów na kupowanie kontraktów na nieściągalne pożyczki oraz otworzyła wydział stawiający, tak jak to ma miejsce w totalizatorze, na stratę wartości tychże papierów niby wartościowych. Nic dziwnego, że senator Carl Levin ze stanu Michigan określił taką działalność banku

Goldman Sachs jako „działalność kryminalną”. Naturalnie, firma Goldman Sachs nie była ukarana za te „kryminalne” spekulacje.

W tym stanie rzeczy przedstawiciele Tee Party, która przeważała szalę na stronę republikanów w ostatnich wyborach, twierdzą, że nie zgodzą się na podniesienie wielkości długu skarbu USA i raczej wstrzymają wszelkie działania rządu, jak też spłaty procentów od długu w wysokości ponad 14 trylionów dolarów w bonach obecnie w posiadaniu Chin, Japonii, etc.

Senator Warner twierdzi, że proponowane przez niektórych kongresmanów z Tea Party „zawieszenie spłat długów międzynarodowych USA” spowodowałoby większy kryzys finansowy na świecie niż ostatni kryzys światowy wywołany szwindłem amerykańskimi długami hipotecznymi na ponad tryliona dolarów.

Senator Werner powiedział, że nie można uzależniać procesu równoważenia budżetu USA od wysokości ograniczenia legalnego międzynarodowego zadłużenia skarbu USA, które to ograniczenie jest ustalane za pomocą prawnego przyzwolenia ustawą kongresu. Senator Werner zwalcza pomysł odmowy płacenia długów międzynarodowych przez USA i stwierdził, że konieczna jest podstawowa reforma podatkowa i ograniczenie wydatków na zbrojenia.

Niektórzy twierdzą, że natychmiast budżet zbrojeniowy USA powinien być zmniejszony o 50% i że stałoby się to bez poważnego osłabienia pozycji USA na świecie. Tymczasem sprawa wydatków na zbrojenia była zupełnie wyeliminowana z ostatniej kampanii wyborczej jako sprawa nietykalna. Protestował to wówczas komentator Tom Brokaw.

Lichwiarski kapitalizm w USA doprowadził do obecnego stanu rzeczy. Pamiętam jak za czasów kadencji prezydenta Billa Clintona, prezes autonomicznego banku centralnego USA, Federal Reserve, Alen Greendspan protestował przeciwko ówczesnemu spłacaniu długów, jako że według niego zadłużenie jest potrzebne dla zdrowia gospodarki USA.

Obecnie gospodarka USA jest trzy razy większa niż gospodarka Chin, ale co roku Chiny rosną szybciej ekonomicznie niż gospodarka Stanów Zjednoczonych i mają szansę mieć największą gospodarkę na świecie w połowie XXI wieku. Szerzy się niepokój, że imperium USA jest w stadium upadku i razem z resztą świata stoi u progu nowego kryzysu.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)